KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 30. Listopada V. S. ROKU 1807.

KIEL d. 17 listopada. Dokończenie oświadczenia Angielskiego.

10. Król ubolewa nieskończenie, iż musiał podnieść oręż na wykonanie dzieła, którego konieczność wskazywało bezpieczeństwo Brytańnii W. tak czynić kazały okoliczności teraznieysze, i bolesna potrzeba, za którą Jerzy 3 odpowiadać nie winien. Przez czas długi w sercu iego walkę wiodła powolność nieograniczona z pracowitym gwałtem przeciwney strony; lecz nakoniec powolność mieć powinna koniec. Ponieważ Francya głośno przyznaie się do zamiaru iuż w części uskutecznionego pomyślnie, ażeby zzieła Europę, i ze wszystkich Mocarstw Koalicyą zkleiła postrachem lub przemocą na zgubę narodu Angielskiego; Król musiał zapobiedz złemu, które klęskę równą przynieść miało interessom Angielskim, jak całey Europie.

11. Czas iest dzisiay, ażeby W Brytańnia używaiąc siły odpowiadaiącey niebezpieczeństwu przeważyła postrach rzucony przez Francuzów na wszystkie narody.

12. Ogłosił Duński rząd woynę Anglikom; powiedzieć ieszcze powinien iak długo trwać będzie. Król raz ieszcze wzywa do ugody, pragnąc zchować miecz niechętnie dobyty; gotow okazać Danii i całemu światu, że czyniąc dla odwrócenia klęsk groźnych Anglikom, nie miał inney pobudki, dzierżaw swoich rozszerzyć nie chciał, zysków nie szukał; i nie pragnie bynaymniey przedłużać nieprzyiaźni nad czas nieuchronną potrzebą zamierzony, która go zniewoliła do podniesienia broni.

Odpowiedź dworu Duńskiego na każdy punkt oświadczenia Angielskiego.

1. Zapewne Monarcha szlachetnie dopełnia powinność miłą sercu swoiemu, gdy pod danym i postronnym narodom daie sprawę z czynności przedsięwziętych dla dobra i chwały rzetelney; lecz głośne wykładanie pobudek czynu niesprawiedliwego, chluba z postępków niesłusznych rzeczą iest niesłychaną, i przykładu prawie niemaiącą w dzieiach naszych.

2. Zart okrótny. Jakie ofiary przecie Król Angielski chciał czynić dla Danii? Żądał wydania 20 okrętów liniowych z portem Coppenhagi, miastem i twierdzą, i prawdziwie przez ofiarę szlachetną przyrzekał wszystko wrócić podczas pokoiu. Ale któż nie wie, iż rząd Angielski ma za pierwsze prawidło, ażeby woyna nie wygasła nigdy? Więc obowiązuiąc się wrócić flottę podczas pokoiu, wyraźnie zapowiedział że iey nie odda nigdy. Jaka już ugoda być pożądaną mogła dla Danii? Co ta przyiąć mogła z ręki kupców nawykłych frymarczyć dobrem i krwią narodów? Wszystkie złoto Jndyiskie, cały kapitał niezmiernych długów Brytańnii W. ofiarowany, czyliżby podobna było kłaść na szali z honorem, dostoynością, udzielnością Duńskiego narodu? Taką obelgę zmyć może sama tylko krew Angielska; złotem zapłacona wieczną zostaćby musiała; nieszczęśliwy narod któryby ią zniosł cierpliwie; nigdy iuż nie uyrzy odrodzonego honoru i niepodległości swoiey, pohańbiony zginąć musi bez powstania.

3. Czyż się godzi takim sposobem zacierać poznanie słuszności i bezprawia, na mieyscu zasad odwiecznych prawa narodów kładąc inne wszelki wywracaiące porządek. Cokolwiek iest pożytecznego rządowi Angielskiemu, wszystko za słuszne poczytał. Niezręczni pisarze oświadczenia nie domyślaią się nawet tey prawdy, że uczynek niesprawiedliwy pożytecznym być nie może. Jnaczey sądzili Ateńczykowie starożytni, którzy radę Themistoclesa odczucili, gdy Aristides oświadczył, że mogła być pożyteczną, nawet bezpieczeństwu ich potrzebną, lecz iest niesłuszną. Daymy że według Angielskiego prawidła wzgląd na pożytek przeważać powinien uwagę na sprawiedliwość, ieszcze wątpliwość zostanie, czyli wyprawa do Sundu pożyteczną była dla ubezpieczenia Brytańnii W. Rzecz sama iuż pokazała, i ieszcze lepiey pokaże w przyszłości, iż ten gwałt nie tylko nie był Anglikom potrzebny, owszem przyniosł temu narodowi szkodę nad inne większą; nie mniey tu stracił Jerzy 3, iak gdyby Jrlandya ogłosiła udzielność swoią i niepodległość berłu iego.

4. Dla czego przecie dwór Londyński nie obiawia, z iakiego źródła wyczerpnął doniesienia w przekonaniu swoiém tak nieomylne? Prosta przyczyna tego przemilczenia. Ministrowie Jerzego 3 żadnych wiadomości nie mieli. Nie było żadney propozycyi, negocyacyi, traktatu między Francyą i Danią. Jmperator Napoleon nie mógł myślić o woynie z Krystyanem 7, bo ta byłaby niesprawiedliwą; ten zaś Monarcha wielki i oświecony zna dobrze, iż zasadą polityki rozumney być powinna sprawiedliwość. Nie tak myślą ciemni Oligarchowie Anglią rządzący. Rzecz dziwna czemu nie poznali, że woyna przez Francyą Duńczykom zapowiedziana byłaby niepożyteczną dla Napoleona. Napadniona od niego Dania czyliżby ratunku nie szukała u Anglików? i panowania nad Sundem nie przyznała potężnieyszemu zprzymierzeńcowi? Zapewne Francuzi łatwo mogli opanować Holsztyn i Jutlandyą; lecz armia Duńska w środku wysp swoich ukryta, własną flottą i Angielskiemi okrę-

tami zasłoniona być mogła niedosięgniona; a Napoleon z niesprawiedliwey napaści odniosłby ten zysk iedyny, że Krystyan 7 zawarłby związek z Jerzym 3 i Gustawem Adolfem. Źle wnioskując Angielscy Ministrowie mogli wiedzieć przecie, iż rząd Francuzki logiki trzyma się lepszey. Nie dostrzegli ieszcze inney przyczyny bez porównania ważnieyszey. Naiechanie Danii byłoby niesprawiedliwością bardzo iawną, i plamą dla Napoleona na wieki; opinią potomności gardzić nie zwykł ten Monarcha. Wielorakie związki łączące Jmperatora Jmci Rossyiskiego z Królem Duńskim znaiome są Europie. Naieżdżaiąc Danią Francuzi gwałcili traktat podpisany w Tilży, zapalali nowey woyny pochodnię, tracili korzyści odniesione z pokoiu, pomnażali siłę nieprzyiacielską 40 tysiącami Duńczyków, przykładaiąc ieszcze do szali gniew i oburzenie całego świata. Pokoy zawarty w Tilży więc Danią zabezpieczał, gdyby tylko bezpieczeństwa większego potrzebowała nad to, iakie Krystyan 7 znaydował w oboiętności dotąd zachowaney; i rządzie mądrym. Podobno rzekną Angielscy Minnistrowie, że w Tilży był zkleiony związek przeciw Brytannii W, do którego Dania należeć miała. Opinią równie śmiechu godną iak drugie, zbiia rzecz sama. Anglikom wstyd zostaie i hańba na wieki że za prawidło politycznago postępowania biorą zawsze podeyrzliweść i fałszywe wnioski, który to nałog słabości razem i tyrannii iest piętnem. Lecz ieżeli Anglia uwieść się dała kłamliwym doniesieniom, czemuż woyny nie zapowiedziała Rossyanom; nie zabierała statków, nie napadała flott woiennych? Nie uczyniła tego, więc nie miała tey myśli. Zuchwała w naiezdżaniu narodów słabych rzędu wtórego, nie śmie uderzyć na potężny z pierwszego. Bądź cokolwiek, zły był i sprzeczny rachunek Anglików; lękali się zamknięcia im Sundu, a przedsięwzieli wyprawę, którey niechybny miał być skutek · zamknięcie tey ciasniny.

5. Nie prawda iest, iż armia Francuzka na granicy Holsztyńskiey została zmocnioną; to nie mniey daleko od prawdy, że ta armia do Holsztynu wtargnąć miała. Któż iey mógł przeszkodzić? nie weszła, więc nie chciała. Anglicy rozmyślnie takie pogłoski rzucali, ażeby Duńczyków przywiedli do zebrania całey potęgi nad Elbę, i odsłonienia Coppenhagi. Woysko Francuzkie było przeznaczone w tych stronach do odparcia wyprawy przez Anglików dawno zapowiedzianey Hannowerowi, lecz Brytański żołnierz zamiast walczenia z nieprzyiacielem, osądził za dzieło mniey niebezpieczne uderzyć z tyłu na Mocarstwo zprzymierzone i bezbronne, bombardować miasto pozbawione załogi, palić domy obywatelów spokoynych, przywalać rozwaliną niewiasty, dzieci, starców, i pomnożyć nowém bezprawiem historyą głośnych zbrodni, do którey kart okropnych wiele przydali. O iakże dopiero dziwno iest słyszeć narzekaiących Anglików, że z musu porwali się do broni! właśnie iakby sami cudzey nie naiechali własności! iakby nie ich zamiarem była wieczna i nieśmiertelna woyna. Na kogo przecie Brytańnia W. oręż podnosi? Na nieprzyiacioł swoich? bynaymniey; oto zawsze gotową iest napadać słabe Mocarstwa, narody oboiętne, własnych zprzymierzeńców.

6. To prawdziwa przyczyna wyprawy do Sundu; śmieią iednak Anglicy przyznawać się do niey w obliczu Europy! Nie przeciwko Francyi, która niby chciała opanować Coppenhagę i flottę, lecz przeciw Krystyanowi 7 broń podnoszą! ażeby ukarali że choć pożno oczy otworzył, i myślił o dobru narodów północnych; że wchodził r. 1801 do związku zkleionego na despotyzm Brytannii W. Czemuż więc ieszcze nie mówią Londynscy Ministrowie, iż zemstę odnieść chcieli za Anglią przed 8 wiekami podbitą od Duńczyków? Ta przyczyna nie mniey byłaby smieszną niż iest druga. Wyznaią Anglicy, że Dania celem iest ich napaści; sami więc dowodzą, że nie przedsięwzieli wyprawy haniebney przeszkadzaiąc Francuzom opanować Sund i flottę Krystyana 7, Anglia do woyny zkloniona duchem zemsty, tey nie utaiła rozmyślnie, ażeby przykładem zastraszyła inne norody, które poddać się iarzmu nie zechcą; postąpiła zaś obłudnie. Gdy iuż flotta do Coppenhagi płynęła dokonać maiąca zbrodnię niesłychaną, Duński Ambassador ieszcze bawił w Londynie, gdzie okazywano iemu grzeczność i naywiększe zaufanie; poseł Angielski mieszkał w Danii, powtarzaiąc czcze oświadczenia, iakiemi rząd iego od lat kilkunastu łudził Europę, z nienadgrodzoną dla tych szkodą, którzy mu ucha nadstawiali. Gdyby Dania w dobrey wierze nie była, gdyby ślepo nie zaufała Anglikom, uzbroiłaby zapewne batterye nadbrzeżne i sprowadziła woysko lądowe pod Coppenhagę. W tym razie 25 t. Anglików na brzeg Zelandyi wyrzuconych zostałyby wtrącone do morza, iak w Quiberon. Toulonie, Rosette, Buenos Ayres, Hollandyi, i gdziekolwiek lądować zechcą. Dwór Londyński wymawia Francuzom, że wielu narodów całą ludność zwołali pod chorągiew swoią! Któż Napoleona przymusił do wzięcia postawy groźney, i rozciągnienia wpływu swoiego po narodach lądowych? Nienawiść oto i wieczne intrygi Angielskie. Jakim więc czołem wymawiaią Francyi, że potęgę swoią i woysk waleczność stawia przeciw zabiegom nieśmiertelnym, i usiłowaniom panów nieszczęśliwych, których Anglicy do rozszarpania iey namawiali. Rząd Angielski zapowiada światu widowisko okropne woyny nieskończoney! Niech i tak będzie, Francya do większey potęgi przyidzie, Jak tylko się pokaże, iż zasada wieczney woyny przyięta iest w Londynie, na całym lądzie Europy iuż nie będzie narodu oboiętnego; wszystkie z Anglii odwołaią posłów swoich, wszystkie precz odprawią Angielskich, iak policya rozsądna z grona ludzkich społeczeństw usuwa roznoszących truciznę. Tak

im czynić każe honor i własny interes; nikt nie zechce zciągać na kray własny klęsk i nieszczęść zgotowanych temu narodowi, któryby niebacznie zachówał z Anglią związek. Historya w przykładach dość iuż głośnych pokazuie, iż przymierze z Anglią zawarte godłem iest blizkiego upadku.

7. Mieszkańce Hamburga niech zaświadczą, kiedy woyska Francuzkie do nich wkroczyły; nieszczęśliwi obywatele Lubeki niech przypomną, w iakiey chwili oboiętność tego miasta zgwałcili Prussacy. Już od roku 30 t. Francuzów było w Anzeatyckich miastach, przecie Holsztyn, Zelandya, flotta Duńska nie były w ręku Napoleona.

8. W tych uwagach brak iest widzialny zastanowienia się doyrzałego. Gdyby Duński naród zapomniawszy na swóy honor wydawał Francuzom dobrowolnie broń i flottę, czyliżby omieszkał na onczas Napoleon kray cały opanować? Gdyby zimowa pora i morze lodem pokryte odiełó Zelandyi obronę przyrodzoną, któżby ratował Coppenhagę od Francuzkiey przemocy? Więc Angielscy Ministrowie ślepo wyprawę przedsiębiorąc celem dostania kilkudziesiąt bezbronnych okrętów, sami dawali Napoleonowi gotową przed Europeyskiemi narodami wymówkę, gdyby kazał osadzić Sund i państwo Duńskiego Krola. Co do potęgi iaką Brytańnia W. wysłać mogła na pomoc Krystyanowi 7; gdyby tylko wysłała kiedy, ta pierwszym byłaby przykładem danych posiłków zprzymierzeńcowi. Niechby nakoniec stanęli na lądzie Anglicy; iaka radość dla żołnierza który miał walczyć z niemi! Lecz nie długo w Danii zabawić mogli. Reszta poźniey.

COPPENHAGA d. 10 listopada. Według rachunku zrobionego dokładnie, w całym ciągu oblężenia garnizon Coppenhagski nie stracił zabitych żołnierzy regularnych, zbroynych mieszczan, i milicyi nad 181 ranionych było 350; niewiast, dzieci, starców zabitych i ranionych blizko 600. Z Angielskich Officyerów niektórzy stratę swoią w zabitych i ranionych podali głów 2 t. W batteryach lądowych Lord Catchart miał 43 możdzerze, 48 armat, 7 haubic, lecz nie wszystkie ognia dawały. Flotta Admirała Gambier przez Sund powracaiąca do oyczyzny pyszny, w świecie iedyny widok czyniła, nie podobna było bez zadumienia poglądać na 500 powiewaiących żaglów, między ktoremi liczono więcey 40 okrętów liniowych, tyleż fregat, więcey korwet, reszta przewozowe i kupieckie. Przypatrywał się swoich zprzymierzeńców potędze Gustaw Adolf i Królowa Szwedzka w Helsingburgu, gdzie witaiącym Monarchę, Admirałowi Gambier, Lordowi Catchart z pierwszemi Officyerami dano wspaniałe śniadanie.

Dotąd 20 zbroynych statków Angielskich rozmaitey wielkości krążyć nie przestaie blizko brzegów naszych, nie dozwalaiąc okrętom oboiętnym do portów zawiiać, i cło zwyczayne opłacać w Sundzie. Do liczby Officyerów przed sądem woyskowym stawionych za podpisanie kapitulacyi przydać G. Gedde Szefa inżenierów; sąd zaś składa się z GL X. Fryderyka Haskiego, GM. Baudissin i Binzer, G Adiutanta Rosenstand. Korsarzów uzbraianie idzie z pośpiechem, Norwegia 14 na morze wyprawiła, Duńskie prowincye więcey; między temi dystyngwuie się naybardziey Kapitan Lind, który iuż kilka statków nieprzyiacielskich podbił z bogatym ładunkiem, z których ieden oszacowano 30 t. FS. Mówiąc w powszechności, morska woyna dość szczęśliwe ma początki dla Duńczyków, zabrali niemało iuż statków, poymali wielu ieńców, nayznacznieyszy iest Półkownik Coehorn podobno potomek sławnego u Batawów inżeniera tegoż imienia.

Anglicy z zatonionego okrętu Neptuna ratowani znayduią się się dotąd na wysepce Huen; Helgoland iest przez nich osadzona, nie maiąc prawie żadney potęgi na morzu nie możemy pomyślić o wydarciu tey zdobyczy nieprzyiaciołom.

LONDYN d. 30 pazdziernika. Admirał Gambier zawinoł do Yarmouth przyięty obrządkiem tryumfalnym; okazalsze przywitanie zwycięzcę czeka w stolicy. Admirał Stanhope do Dunes zawinoł z 9 okrętami Angielskiemi prowadząc Duńskich bardzo wiele. Będzie lub nie oddana Duńczykom ich flotta, tymczasem Admiralicya wszystkie okręta i całą zdobycz kazała oszacować, w porządku dania Officyerom, żołnierzom i maytkom nadgrody zasłużoney; część przypadaiąca Lordowi Catchart wyniesie 100 t. FS. Admirałowi Gambier ieszcze więcey, innym według ich stopnia. Lord Maire naszey stolicy blizki był utonienia na Tamizie, i z trudnością ratowany został. Rozkazem Królewskim obrady Parlamentowe są odroczone do d. 17 grudnia.

Jest wiadomość, że GL Fraser miał nową rozprawę z Turkami pod Alexandryą, w którey porażony nie znalazł innego ratowania się sposobu, iak podpisać kapitulacyą z zwycięzcami przed końcem września; szczegółów czekamy. Z RPtą Amerykańską nic ieszcze nie postanowiono; spodziewaią się niektórzy, że Kongres powolnieyszy dla nas od Prezydenta Jefferson, nie zechce domagać się koniecznie, żebyśmy zrzekali się prawa dotąd używanego przetrząsania i zabierania okrętów oboiętnych, zamykania portów i całych kraiów żeglarzom, imania ludzi do służby nam potrzebnych. Lecz gdyby nad mniemanie Kongres porwał się do broni, Brytańnia W. iak naybardziey postanowiła zatrudnić onemu podbicie Canady i innych osad lądowych, które bardzo łatwe zdaie się niektórym. Na ten koniec zrobiono iuż odezwę do dawnych i rodowitych Ameryki północney mieszkanców ażeby się brali do oręża za umówioną nadgrodę z naszey strony; Administrator Canady G. Johnson mąż dzikim onym ludziom znaiomy i ulubiony, który zna ich ięzyk i obyczaie naylepiey, wielką w tym razie przysługę uczynić może narodowi Angielskimu.

Lecz mniey Anglików obchodzą dalekie przypadki i niepewne, więcey zastanawia Mini-

strów powszechne dziś nieukontentowanie narodu. Tak niedawno ieszcze miasta i Hrabstwa wszystkie dziękowały Królowi za oddalenie z urzędu Konsyliarzów koronnych, którzy upadkiem grozili religii panuiącey przez nadanie Katolikom obywatelskiego przywileiu. Dziś te same gotuią się prosić Monarchę o oddalenie z rady swoiey Ministrów, którzy Europę całą zniechęcili przeciw tey oyczyźnie. Naygłośniey zaś wołaią o ratunek miasta handlowne i fanufakturami napełnione, tam nayliczniey̆sze zchadzki, rozruch naywiększy, naygłośnieysze o pokoy wołanie.

CONSTANTINOPOL d. 14 października. Lord Collingwood oddalaiąc się z wielką flottą do Malty, zostawił przed ciasniną Dardanelską Admirała Calder z eskadrą; ten przez czas niejaki zamykał ściśle przystęp do stolicy naszey statkom wszelkim, tak dalece iż doznać moglišmy niedostatku żywności, gdyby tey nie dostarczyły obficie porty Czarnomorskie. Bawiący przy Admirale poseł Lord Paget nie raz odezwę czynił do Porty ofiaruiąc ugodę, lecz zawsze mu odpowiadano, iż Sułtan nie może traktować bez przyzwolenia swoich sprzymierzeńców. Ustąpienie woysk Angielskich z Alexandryi zdaie się teraz nie podpadać wątpliwości. Muhamed Ali Basza Cairu doniosł Sułtanowi, że d. 21 września proszony od Anglików zawarł z niemi kapitulacyą, którey ten główny iest warunek, iż nieprzyiaciel twierdze i cały Egipt opuścić powinien. D. 22 wspomniany Basza wysłał namiestnika swego do Alexandryi, ażeby tam z rąk GL. Fraser przyiął artylleryą, ammunicye, magazyny, słowem cokolwiek nieprzyiaciel mocą umowy zawartey w twierdzach zostawić powinien.

BERLIN d. 21 listopada. G. Knobelsdorf były poseł u dworu Francuzkiego, iechał tędy niedawno z Paryża do Memla, niosąc iak mówią do ratyfikacyi Królewskiey umowę treści następuiącey. 80 t. Francuzów stanąć ma nad morskiemi brzegami państw Pruskich, zaymuiąc Colberg, Pillawę, inne porty, wnętrzne zaś kraie od stanowisk wolne zostaną; kontrybucye zaległe będą rozłożone na termina, żeby łatwiey od mieszkańców opłacone być mogły; Fryderyk 3 wkrótce powróci do Berlina. Czekaiąc potwierdzenia tey wiadomości widziemy niektóre z półków Francuzkich iuż zmierzaiące ztąd ku brzegom Odry, tamże armat wiele z twierdz Magdeburga i Spandau przyprowadzono. Kommissarze Francuzcy w rozmaitych kraiach Niemieckich dobra skarbowe zabieraią na imie Napoleona; w Bareuth szacunek ich wynosi 32 mill. fr. to samo Marszałek Kellerman uczynić kazał w Hanowerze i Hanau. 10 t. Bawarczyków dotąd stoiących w Pomeranii G. Deroy przeprowadza do Bareuth.

PARYZ d. 11 listopada. O stanie dzisieyszym religii Chrześciańskiey w Indyach wschodnich mamy wiadomość. Naprzód w osadach Angielskich pomnaża się znacznie liczba nawróconych, familie, całe pokolenia chrzest przyimuią, wszędy znak Krzyża S. zastępuie mieysce bałwanów pogańskich. W Dyecezyi Verapoly iuż liczą kommunikuiących 35 t. To samo widzieć można w krainach odległeyszych; wędrownik Europeyczyk obłąkany w górach szukaiąc dostatków albo też oświecenia i nauki, słyszy po wszystkich stronach gdzie spodziewał się nayrmniey odgłos dzwonów i Chrześciańskie pienia. Od r. 1793 religia w tych stronach naywiększy wzrost brać poczeła; kapłani w Europie prześladowani, zchronienie znalazłszy na wschodzie, pociechę w nieszczęściu swoiém znayduią w nawracaniu dzikich Indyanów, oddaiąc hołd nowy prawdom świętym, za które ucierpieli w oyczyźnie. Poddanych gdy nawrócić się pragną, nie prześladuie kraiowa zwierzchność; iednak rządcy czynią co iest w ich mocy, żeby odwiedli lud od zaniedbania i wzgardy Bogów oyczystych. Nie po wszystkich kościołach obrządki są zarówno czyste; w wielu mieyscach pogańskie są zmieszane z Chrześciańskiemi, i nie raz widzieć się zdarzy na iednym ołtarzu obrazy J. C. i NP. obok bałwanów Bramy i Wichnou postawione.

Prowincye Travancore i Cochin zostaią pod rządem Duchownym Arcy Biskupa i 2 Biskupów; Arcy Biskup Cranganoru i Biskup Verapoly uznaią władzę Arcy Biskupa Goa; Biskup Cochinu podlega samemu tylko Papieżowi, i Kongregacyi de Propaganda w Rzymie daie sprawę. W tych prowincyach iest klasztorów Karmelitańskich kilka. Europeyczykowie kapłani dość maią oświecenia, mniey rodowicy Jndyanie, prócz brewiarza i rytuału ksiąg innych nie czytaią. Kompania Anglików Jndyisko wschodnia nie bez troskliwości pogląda na wzrost religii, ponieważ Kapłani wszyscy w Missyach są Katolicy, poddani takich Mocarstw Europeyskich, z któremi Brytannia W. ma nieprzyiaźń; ci z têm większą łatwością powołanie Apostolskie sprawuią, im większey pociechy z religii potrzebuią uciśnieni Jndyanie. Zdaie się kompanii, że gdyby do tego kraiu wtargnęły Europeyskie woyska, znalazłyby pewnie przychylnych gościom obywatelów nawróconych.

Z tych względów Anglicy przedsięwziowszy inż niektóre środki ostre dla zmnieyszenia wpływu i powagi duchowieństwa Katolickiego, rozkazali Biskupom zupełnie podlegać władzy świeckiey; czego podobno uczynić nie zechcą. W takim razie zaczynać prześladowanie byłoby naypewnieyszym sposobem pomnożenia liczby nawróconych, iak doświadczenie tyle razy nauczyło. Więc Kompania chce do Jndyi zprowadzić Missyonarzów Angielskiego wyznania, żeby ci starali się przeważyć Katolickich; lecz trudno znaleść potrzebną liczbę takich ludzi, którzyby mieli prawdziwe powołanie i potrzebne talenta; skutek pokazał, iak mało sprawiły missye Angielskie w Otahiti, i innych kraiach. Jednak zprowadzenie nowych Missyonarzów do Jndyi wschodniey chociaż zpoźnione, łagodne obeyście się, namowa słodka lepsze są niż gwałt i przymus w tak delikatney okoliczności.